

No 288.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piat. Sw. Tomasza B.  
Sob. Sw. Eugeniusza B.  
Niedz. Sw. Sylwestra.  
Por. **Nowy Rok.**  
Wt. Sw. Makarego Op  
Śr. Sw. Daniela M.  
Czw. Św. Tytusa B.

Wschód słońca godz. 8 m. 13.  
Zachód słońca godz. 3 r. 47.  
Dług dnia godz. 7 m. 34.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —  
Półrocznie " 4 " —  
Kwartalnie " 2 " —  
Miesięcznie " " 67  
Odnośnienie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —  
Półrocznie " 5 " —  
Kwartalnie " 2 " 50  
Miesięcznie " " 85

Redakcja

w ŁODZI,  
ul. Przejazd № 8.

№ telefonu 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piatek, dnia 29 grudnia 1905 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minkei  
w Zgierzu u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitów. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

## Rozkład pociągów.

Zimowy.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzi z Łodzi: a) 7.10, b) 12.05, c) 1.38  
d) 3.15, e) 6.10, f) 8.50, g) 12.30.

Przychodzą do Łodzi: h) 7.45, k) 9.30, l) 10.15,  
m) 3.40, n) 5.22, o) 8.20, p) 11.00, r) 4.35.

Kolej Warszawsko-Kaliska

Odchodzi do Kalisza: o g. 6.35, 11.46, 4.40,  
do Warszawy: o godzinie 9.30, 3.08. Przychodzą  
z Kalisza: o godz. 9.17, 2.58, 6.35.

Kolej Obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-kaliska do Słotwin o godz.  
5.45, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska 10.10. Odchodzi ze  
st. Łódź-kaliska do Koluszek 7.10, przychodzą z Kolu-  
szek do st. Łódź-kaliska o g. 6.20.

Uwagi. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem  
zaznaczają czas od 5 wieczorem do 6 rano.

## Najwyższy Ukaz Imienny

do Senatu Rządzącego.

—?—

Manifestem, wydanym z dnia 30 go października  
r. b., zwiastowaliśmy o niezłomnej woli  
Naszej, aby, nie zatrzymując wyznaczonych wy-  
bołów do Damy państwowej, powołać do udziału  
niej według możliwości te klasy ludności, które  
nie korzystały z praw wyborczych, pozostaw-  
iając dalszy rozwój ogólnego prawa wyborcze-  
gowo ustanowionemu porządkowi prawodaw-  
czemu.

Stosownie do tego, tytułem zmiany ustawy  
o wyborach do Damy państwowej i wydanych  
ją dopełnienie do tego postanowienia, rozka-  
zujemy.

I. Zapewnić udział w wybieraniu wybor-  
ców do zgromadzeń wyborczych miejskich (ust.  
o wyb. art. 19). 1) osobom, władającym w gra-  
nicach miasta na prawach własności, lub doży-  
wia przynajmniej w ciągu roku, nieruchomości,  
opłacającymi podatek państwowy, lub miej-  
ski; 2) osobom, posiadającym w obrębie  
miasta, przynajmniej przez ciąg całego roku  
przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowe, wyma-  
gające wykupu świadectw handlowych; 3) oso-  
bom, opłacającym w obrębie miasta przynajmniej  
ciągu roku podatek mieszkaniowy; 4) osobom,  
opłacającym w granicach miasta przynajmniej  
ciągu roku zasadniczy podatek rzemieślniczy  
osobistych zajęć rzemieślniczych; 5) osobom,  
które w granicach miasta w ciągu roku najmo-  
wniej na swoje imię oddzielne mieszkanie; 6) oso-  
bom (z wyjątkiem niższej służby i robotników),  
które przynajmniej przez rok zamieszkiwały  
w granicach miasta i otrzymywały pensję lub  
emeryturę w służbie państwowej, albo w insty-  
tucjach ziemskich, miejskich, stanowych, lub na  
statkach.

II. Zapewnić udział w zjazdach wyborców  
miejskich (ust. o wyb. art. 16)—1) osobom, wła-  
dającym przynajmniej przez rok, w granicach  
miast, w obrębie powiatu, na prawach własności  
lub dożywocia nieruchomościami, opłacającymi  
podatek państwowy, albo miejski, albo ponoszą-  
cymi ciężary ziemskie; 2) osobom, posiadającym  
przynajmniej w ciągu roku przedsiębiorstwa han-  
dlowo-przemysłowe, wymagające wykupu świa-  
dectwa handlowego, w obrębie miasta lub jego  
powiatu; 3) osobom, opłacającym w granicach  
powiatu, przynajmniej w ciągu roku, podatek mie-  
szkaniowy; 4) osobom, opłacającym w granicach  
miasta lub jego powiatu przynajmniej w ciągu  
roku podatek rzemieślniczy od zajęć osobistych;  
5) osobom, które, w ciągu przynajmniej roku,  
w granicach miejskich siedzib powiatu opłacały  
podatek mieszkaniowy i 6) osobom (z wyjątkiem  
niższej służby i robotników), które przynajmniej  
przez rok zamieszkiwały w granicach miasta lub  
jego powiatu i otrzymywały pensję lub emery-  
turę, będąc na służbie w instytucjach ziemskich  
i miejskich lub stanowych, albo na kolejach.

(D. c. n.)

## Deputacja z Chełma.

Z powodu bawiącej obecnie w Petersburgu  
deputacji z Chełma Alf w „Obnowl. Rosyi” pisze  
pomiędzy innymi:

„Chodzi o starą, bardzo starą sprawę wy-  
łączenia chełmszczyzny i utworzenia z niej od-  
dzielnej gubernii, aby ją oderwać od wpływu  
Polski i katolicyzmu.

„Nie można oczywiście nie mieć przeciw  
temu, gdyby pomiędzy ludnością prawosławną a  
katolicką w gubernii lubelskiej i siedleckiej można  
było przeprowadzić ścisłą linię, gdyby z ręką  
na sercu można było śmiało twierdzić, że pra-  
wosławni na papierze są istotnie prawosławnymi.  
Niestety, tego powiedzieć nie można.

„Piszący te wiersze był w chełmszczyźnie  
w dniach ogłoszenia ukazu o tolerancji, kiedy  
ludność, jeszcze nie krepowana, wyrażała swoją  
sympatię w jedną lub drugą stronę. I to mój  
wniosek: Sprawa przymusowego szczepienia pra-  
wosławia w kraju jest przegrana. I jeśli już  
czynie starania o wyłączenie rosyjskiej części  
kraju, to należy dobrze pomyśleć nad tem, t. j.  
aby do tej rosyjskiej części nie przemknęły w  
znacznej liczbie elementy nie rosyjskie, t. j. nie-  
prawosławne. Inaczej wszystko pozostanie po  
staremu. Sprawa nie zostanie rozstrzygnięta, lecz  
tylko wejdzie w nową fazę, upartej i zacieklej  
walki, niedogodnej dla nikogo prócz chyba otrzy-  
mujących wysokie pensje osób świeckich i du-  
chownych. Nad tem pomyśleć trzeba.

## Z WARSZAWY.

Wielka rocznica.

Dnia 24 przypadała rocznica urodzin Mickie-  
wicza, który ujrzał światło dzienne w d. 24-ym  
grudnia 1798 roku.

Rocznice tę obchodzimy nabożeństwami, i  
re w Warszawie skojarzono pod imieniem trze-  
naszych mocarstw pieśni: Mickiewicza, Słow-  
kiego i Krasińskiego, tworzących wyjątki  
w dziejach literatury trójgwieździe ducha i  
dowego.

Nabożeństwo to odbyło się d. 24 b. m. o  
10 1/2, zrana, w przepelnionej katedrze św. Jan-  
urządziły je Stowarzyszenia społeczne, sportow-  
i artystyczne.

Chór, składający się z członków „Dady” wa-  
ślarskiej i „Drużyny” śpiewaczej Tow. pracow-  
handl., odśpiewał pod kierunkiem p. Fr. Pietr-  
szyńskiego mszę żałobną Stefanię; solo na wi-  
lonczeli odegrał p. H. Adamus. Ustawiona w pr-  
wej nawie orkiestra Filharmonii w pełnym skł-  
dzie odegrała pod dyr. Z. Noskowskiego cho-  
narodowy, oraz po pełnym polotu przemówień  
ks. Szkopowskiego, malującym ducha trzech E-  
etów znamienymi fragmentami ich dzieł wi-  
nych — marsza żałobnego Chopina.

Do gmachu tej czei dołączamy choć drobn-  
cegiełkę: pieśń filaretów, napisaną do słów wiesz-  
cza Adama przez Zygmunta Noskowskiego.

Dnia 24 b. m. w południe u stóp pomnik  
Mickiewicza złożono wieńce:

„Adamowi Mickiewiczowi — Sokół warszaw-  
ski” ze wstęgami narodowymi.

„Nieśmiertelnym duchom Adama, Zygmunta  
i Juliusza — potomni rodacy” — wieńce metalowe  
od Towarzystw sportowych i społecznych.

„Nieśmiertelnemu wieszczowi — rzemieślnic-  
Warszawy”.

Oprócz tego złożono na stopniach wiele wią-  
zanek żywego kwiecia.

Magistrat nie wydał klucza od ogrodzenia,  
skutkiem czego delegacye musiały przenosić wień-  
ce przez kraty.

Dwa inne wieńce: od Towarzystwa wioślar-  
skiego i rzemieślników warszawskich, po nabo-  
żeństwie w katedrze, odwiezione w dwóch kare-  
tach, pod strażą honorową młodzieży w rogatyw-  
kach, do kościoła św. Krzyża w celu zawieszce-  
nia na pomniku Słowackiego.

— Prawie wszyscy pracownicy, bo 200 na  
250, na głównej stacji telegraficznej powrócili  
do pracy. Korespondencya jest przyjmowana  
normalnie, a ekspedycya zaległych depeesz doko-  
nywa się pospiesznie.

Na poczcie natomiast czynności jeszcze nie  
są zorganizowane we wszystkich oddziałach, li-  
sty rekomendowane przyjmują się, lecz leżą po  
kilka dni, nim zostaną wystane. Część urzędu-  
ków postanowiła nadal strejkować. Rozpakowy-  
wanie worków z zaległą korespondencyą potrwa  
kilka tygodni. Korespondencya zagraniczna nie  
odchodzi.

Piąta filia pocztowa miejska zaczęła czyn-  
ności prawidłowe, jak również wrócili do pracy  
urzędnicy i oficjaliści filii pocztowej na dworcu  
petersburskim, a dziś po raz pierwszy depesze  
roznosili woźni tego telegrafu.

— Dzień środowy zaznaczył się od rana  
obławą, dokonywaną na kolporterów ulicznych  
i posłańców, sprzedających pisma i wydawnictwa





## e Towarzystwo teatralne.

(Nadesłane).

wozwanie z działalności polskiego Towarzystwa teatralnego za ubiegły okres czasu, dnia 1 września 1904 r. do d. 30 sierpnia 1905 r., przedstawia się w sposób następujący:

30 sierpnia 1905 r. ukończył się rok istnienia Towarzystwa teatralnego.

W ubiegłym okresie sprawozdawczym, tymczasem od dnia 1 września 1904 r. do dnia 30 sierpnia 1905 r. włącznie, Zarząd Towarzystwa w miarę sił i środków rozwijał działalność w kierunku propagowania sztuki scenicznej w Łodzi, drogą poparcia miejscowego teatru, którego popularność wśród społeczeństwa łódzkiego pod dyktando i reżyserią p. M. Gawalewicza zdaje się wzrastać z każdym dniem. W tym celu i przez pisemne odczyty i osobistymi wpływami oddziaływano na stowarzyszonych, aby ze względu na cel ogólny i tyle podnieśli pierwszego w kraju Towarzystwa teatralnego nie zrażali się sytuacją chwili i nie przyczyniali się do jego niepowodzenia już w drugim roku od założenia Towarzystwa.

Akcya ta w połączeniu z przyznaniem członkom znacznych ulg pod postacią rabatu od cen za bilety na przedstawienia teatralne, wynoszącego 25 proc. dla członków czynnych i 10 proc. dla członków protektorów, lubo nie wydała takich rezultatów, jakby tego życzyć sobie można, nie mniej jednak obudziła pewne zainteresowanie się sceną wśród miłośników teatru.

Wykaz członków zalegających składki obejmuje niezmiernie dużą ilość nazwisk z sumą zaległości z końcem roku rb. 4 304, a łącznie z niedoborem z roku 1903/4, wynoszącym rb. 903 kop. 50, zaległość dochodzi do poważnej sumy rb. 5 207 kop. 50. Zarząd jednakże w roku ubiegłym nie uważał za właściwe i możliwe skoryzować z przepisu, zawartego w § 24 instrukcji do statutu, co do wykreślenia członków Towarzystwa z powodu dopuszczenia zaległości, rozumiejąc, że dla wielu osób przeszkodą do akuratawnego wywiązania się z przyjętych na siebie obowiązków mogły być przyczyny wyjątkowe roku ubiegłego. Tym sposobem wykaz członków Towarzystwa nie różni się prawie od zeszłorocznego, choć, zapewne, wśród nich znajduje się wielu wątpliwych. Zresztą taki sposób postępowania wynika z przekonania, że nie niechęć ku zadaniom i celom Towarzystwa jest przyczyną niepomysłnego realizowania składek, lecz wyjątkowa sytuacja chwili i powtórę, że Towarzystwo sprawdziło tylko na sobie tę powszechnie znaną właściwość naszej działalności społecznej, że do idei nowej, do nowego dzieła odnosi się z zapalem, a następnie, gdy rzecz przedstawia się jako nowość, ostygamy powoli lub nawet przechodzimy nad nią do porządku dziennego.

Zarząd odczuwał to dobrze, że członkowie tak czynni, jak protektorzy, za opłacone składki

roczne winni dla samej zachęty, otrzymują wien ekwiwalent pod postacią czy to w postaci teatralnych gratisowych, czy też w innej formie zachęcającej do częstszego odwiedzania teatru. Należy mniemać, że postępowanie takie przyczyni się też do wzmocnienia jej środków materialnych. To też już na sezon następujący 1905/6 r., rozpoczęty we wrześniu 1905 r. Zarząd postanowił wprowadzić dla członków rodzaj widoków teatralnych gratisowych pod następującą formą: Każdy z członków, czy to rzeczywistych, czy to protektorów, opłacających 24 ruble, czy to protektorów, opłacających 5 rubli składki rocznej, ma prawo użyć bezpłatnych biletów na widowiska teatralne do wysokości całkowitej składki rocznej. Wyczerpywanie zaś wartości biletami na przedstawienia odbywa się w ten sposób, że płaconemu za bilet służy prawo odliczenia połowy wartości biletu na ulgę, czyli rabat członkowski, z obowiązkiem zapłacenia drugiej połowy pieniędzy. Inowacja taka dla obu stron zdaje się być korzystną, doświadczenie zaś pociąga, o ile przewidywania Zarządu okazały się praktycznymi i przyszkadzają popularność wśród członków.

Poza tem pierwszorzędnym zadaniem minionego sezonu artystycznego było dołożenie starań, aby trupa teatralna, pozostająca pod kierunkiem p. M. Gawalewicza, skutkiem niesprzyjających okoliczności nie uległa rozpadnięciu się. To było można powiedzieć, najpilniejszą troską Zarządu. Dyrekcya teatru poniosła wielkie straty materialne i znalazła się po wyczerpaniu wszelkich możliwych środków, pozostających w jej rozporządzeniu, w położeniu wprost krytycznym, szczególnie w czasie zawieszenia przedstawień w miesiącu lutym i marcu 1905 roku. W takim stanie rzeczy osiągnięcie celu, jaki sobie uplanował Zarząd, przedstawiało się możliwym jedynie przez zwiększenie subsydium teatrowi, na co znowu rozporządzalne środki Towarzystwa nie były zupełnie poswaldy. Fundusz obrotowy na zwiększenie subsydium nie starczył, należało ucieknąć się do zaoferowania z funduszu rezerwowego. Zarząd nie zawahał się uczynić tego w przekonaniu, że przez pomoc okazaną teatrowi w najkrytyczniejszej chwili, spełnia właśnie najglówniejsze i zarazem najsympatyczniejsze zadanie swojego istnienia.

Z tych powodów zamiast pierwotnie ustalonego subsydium dla teatru polskiego w ilości rb. 4,000, uchwalą z dnia 15 lutego 1905 roku postanowiono przez krytyczne miesiące marzec, kwiecień i maj 1905 r. wypłacić jeszcze dyrektorowi teatru dodatkowo po rb. 500, oraz udzielić temuż nadzwyczajnej zapomogi jednorazowo rb. 1,000. Tym sposobem ogólne subsydium za rok ubiegły wyniosło rb. 6,500.

Nadto stosownie do warunków subsydjowa

Wdarł się przez otwarte okno razem z tarczką kotem dorożek i tym niemilkącym nigdy szmerem miasta.

I jeszcze skrawek słońca...  
Biegnie do kuchni — i tam nikogo.  
Przebiega z powrotem jadalnją. Nieprzytomna, dygotająca wpada znowu w słońce...  
W słońce — arabeskami po dywanie rozsiadane i arabeskami siejące...  
Walerka — na balkonie.  
Błyskawicą przebiega salon, chwytając ją za słowa za fartuch.  
Odwraca się przestraszona i — błędnie.  
Tragiczna maska babki odbiła się na twarzy dziecka.  
A Nusia wraca przez słońce, cała w dołgi, jęczącym zimnie.  
Już nie biegnie.  
Idzie wolno, bardzo wolno, staje w progu babecznego pokoju — śliczny, dziwny kwiat z słońca wykwitły.  
Uśmiechy pogasty, twarzączka stęzala, młodsza — znowu w mroku.  
Słońce świeci, a jej — zimno, i ciemno, znowu smutno...  
Słońce...  
Za nią — wypłomienione ponsowo-ceglaste pękiem, przed nią — aż do babecznego fotelu za pelzle...  
Oczy babci wciąż w nie patrzą.  
Nusia naprzód nie idzie i nie cofa się — stoi w progu.  
Przez słońce oczami babki patrzy w nią — Śmierć...

KONIEC.

## KONKURS NIA BOLESŁAWA PRUSA.

### SŁOŃCE.

(Dokończenie, patrz nr. 287.)

śnym, pełnym, a niesfornym dziś głosił telegram za telegramem: o haniebnym wojsku, o panice, powstałej w cofającej się o zamieszaniu między furgonami, o arch, odrzynających konie od dział, o mazonnych, tratujących i tratowanych, przed m uciekających i zatracenie znajdujących wolniej już, zmęczona i zaudzona — szły raport Kuropatki, potwierdzający klęskę Mukdeńską i...

— żadnych przeczuć, żadnego niepo-

Nusia nie myśli o tem, co czyta. Nusia będzie jeszcze w stołowym słońce, jak panna Wanda i że panna Wanda będzie znowu w dobrym humorze.

Wich przegonił...

— Mukden.  
Chmura, którą skłębiła w chaos, spotworzyła w Gehennę — panika...

Chmura, po przejściu której stygnące w agonii usta skarżącym się:

— Zal... — ziemię żegnają.  
Naraz podnosi ku babce jasną główkę.  
To te osłupiałe oczy ją przyciągnęły, oczy, w których stoją lzy.

— Babcia płacze?... Babcia?  
Dziwne lzy. Dwie tylko...  
Na sekundę zawisły na rzęsach i zgubiły się gdzieś w zmarszczkach.

I babcia więcej nie płacze.  
Kuryer zsunął się z kolanek — dziecko zniechęconie.

Staruszka, podana całym ciałem naprzód, patrzy oczami, z których wypłynęły ostatnie lzy, w słońce — w tę osłepiającą jasność, buchającą przez otwarte drzwi.

Powiek nie mruży.  
Palce wpily się w boczne poręczce fotelu, na ustach niewydany krzyk zastygł.

Jeszcze chwila i — pada w tył.  
Siwa głowa uderzyła o drewniane obramowanie, ręce zeszytniały, oczy wciąż w słońce patrzą...

Nusia zrywa się ze stołeczka i cofać zaczyna z twarzączką, jak lilijowe płatki.

Do swojej błękitnej bombonierki.  
— smietniczka, szczyotka oparta miednicą zestawiona z narmurowaną w trakcie stania łóżeczka — laska wala się jedynym kątem po



# Telegramy

Agencji urzędowych.

Petersburg, 28 grudnia. (P.) Najwyżej zaopiniem przepisami Rady ministrów uznano będąc:

Zabronić przywozu broni, oprócz broni kłowej, jak również i przyborów do niej, z Niemcy i Finlandyi. Nadać gubernatorom i naczelnikom miast, wydawania obowiązujących postanowień w sprawie przywozu i sprzedaży broni palnej, oprócz broni, przyborów do niej, materiałów wybuchowych, oraz prawo nakładania kar, za naruszenie tych przepisów, w porządku administracyjnym do trzech miesięcy aresztu lub 500 rubli.

Nadać gubernatorom i naczelnikom obwodów pozwoleń obywatelom ziemskim na wydobycie i utrzymywanie z funduszy przychodów urzędów policyjnych, oddziałów pieszych i straż policyjnej.

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Partya skrajna, otwartą walką z wojskami, mniej energicznie uszają siłą do bezrobocia i dlatego niemiarkowanych robotników pojawia się powolnie. W niektórych fabrykach nie ma pracy. W niektórych fabrykach nie ma pracy. W niektórych fabrykach nie ma pracy.

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Domy na ulicy... noszą na sobie ślady kul armatnich i granatów. Rozbite szyby, murach...

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Bombardowano remizę tramwajów...

Warszawa, 28 grudnia. (P.) W granicach... stacji zaczęły działać nieprzerwanie...

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Operacja rewolucjonistów... zajął zamek, od Kazańskiego dworca do Prostej 10 wiersz.

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Gazet i związane z tem oświetlenie... wytworzyło mnóstwo alarmujących wiadomości. Szczególnie po okolicznych wsiach...

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Robotników spieszenie... Moskwa. Abonenci miejskiej sieci zniej po dawnemu wyłączeni. Telegrafem...

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Wszystkie koleje... Moskiewskiego jest tylko Mikołajewska. Rezerwy w Kitajgorod zamknięty. Kreml zamknięty.

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Pierwszej połowy dnia ogień... barykady wznoszą się w nowych dzielnicach, opasując miasto po linii ulicy. Zniszczone w dzień barykady w nocy...

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Punkty sanitarnych... przywoznych, uszkodzonych wystrzałami. Rewolucjonistów prawie niema.

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Wyznaczony na... go b. m. zjazd delegatów włościańskich nie odbył się, ponieważ nie pozwoliła na to. Jednakże część delegatów razem z rodzinami i siołtysami, urządziła w suterenach...

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Wyznaczony na... go b. m. zjazd delegatów włościańskich nie odbył się, ponieważ nie pozwoliła na to. Jednakże część delegatów razem z rodzinami i siołtysami, urządziła w suterenach...

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Wyznaczony na... go b. m. zjazd delegatów włościańskich nie odbył się, ponieważ nie pozwoliła na to. Jednakże część delegatów razem z rodzinami i siołtysami, urządziła w suterenach...

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Wyznaczony na... go b. m. zjazd delegatów włościańskich nie odbył się, ponieważ nie pozwoliła na to. Jednakże część delegatów razem z rodzinami i siołtysami, urządziła w suterenach...

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Komisja uni... petersburskiego opracowała projekt

## PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogi nam zwłok św. pamięci

## Antoniego Jana Szmikowskiego,

a w szczególności kolegom zmarłego składa serdeczne Bóg zapłać **Rodzina.**

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Św. Krzyża w kaplicy Św. Antoniego dnia 2-go stycznia o godzinie 9 rano.

1689-1

ustawy normalnej uniwersyteckiej z obywatelską autonomią i swobodą wykładów.

Robotników strajkujących jest około 37.000. W niektórych fabrykach i zakładach przemysłowych zawieszono pracę wskutek obawy przerwania robót jeszcze przed świętami. Za tydzień strajku niewypłacono robotnikom około 528.000 rb.

13 linii telegrafu rządowego działają; nie przyjmują telegramów do Syberyi, Kankaru Rygi, Libawy, Kazania, Rostowa n. D., Samary, Saratowa, Dźwińska i Niższego Nowogrodu. Zamiana korespondencji z zagranicą w porządku, czynne są wszystkie trzy przewoźniki berlínskie i kabel dński.

Towarzystwo popierania rosyjskiego przemysłu i handlu postanowiło starać się o urządzenie wolnego portu w kraju Nadmorskim.

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Strajk telegraficzny pocztowy skończył się. Kolejne, oprócz linii mławskiej i kowelskiej czynne. Agitacja zamykania sklepów nie udaje się. Izba sądowa zawiesiła wydawnictwo „Gazety Warszawskiej”, redaktora oddano pod sąd.

Płock, 28 grudnia. (P.) Aresztowano wójtów i sędziów gminnych za samowolne zaprowadzenie języka polskiego w sądach i urzędach gminnych.

Sosnowiec, 28 grudnia. (P.) W okręgu sosnowickim przerwało zajęcia przeszło 20.000 robotników. Wczoraj około koszar wojskowych nastąpił wybuch dynamitowy, jednakże nieszkodliwy.

Warszawa, 28 grudnia. (P.) Oczekiwany na dzisiaj strajk powszechny nie doszedł do skutku.

Kowno, 28 grudnia. (P.) Wskutek przeciągającego się strajku komendant twierdzy wydał stanowcze środki dla przywrócenia porządku. Ulice przepelnione są wojskiem, na placach ustawiono w gotowości bojowej działa polowe. Ruch tramwajów przywrócono przy pomocy patroli wojskowych. Dzisiaj w mieście spokojniej, prawie we wszystkich fabrykach przystąpiono do pracy. Wieczorem otwarto sklepy.

Kijów, 28 grudnia. (P.) Dnia 25 b. m. koleje południowo-zachodnie i połtawska nie przyłączyły się do bezrobocia. W powiatach pojawili się agitatorzy, mający przygotowany już tekst uchwał gromadzkich, w celu zwołania wiecu włościańskiego. Włościanie miejscowi nie wykazują skłonności do gwałtów.

Jurjew, 28 grudnia. (P.) Droga żelazna nie pracuje. Przybyli kozacy. W powiatach są zorganizowane rewolucyjne zarządy gminne. Zmuszają do zamknięcia sklepy monopolowe, stosownie do uchwały listopadowej.

Luga, 28 grudnia. (P.) Aresztowano włościanina tulskiej gubernii Kuzniecowa, który w ubraniu chorążego kawalerii nawiedzał mieszkańców, zbierając ofiary, jakoby na rzecz chorego i ranionego żołnierza.

Odesa, 28 grudnia. (P.) Strajk traci na sile: sklepy są otwarte, banki, kawiarnie, restauracje są czynne; w wielu fabrykach rozpoczęto pracę; poczta i telegraf pracują, oświetlenie miasta nieprzerwane, apteki są otwarte, widowiska w teatrach odbywają się, tramwaje miejscowe rozpoczęły ruch rano, ale potem przerywały, pociągi osobowe odchodzą rzadko, telefony nie są czynne. Związek adwokatów uznał strajk za nieobowiązkowy. Aresztowano wielu przedstawicieli skrajnych partii.

Moskwa, 28 grudnia. (P.) Zrana artyleria strzelała do domu Czyżykowa. Na ulicy Sadowej i innych głównych sklepy są otwarte.

Symferopol, 28 grudnia. (P.) W powiecie melitopolskim włościanie zorganizowali drużyny, mające na celu przeciwdziałanie rozruchom agrarnym.

Jarosław, 28 grudnia. (P.) Na stacji Jarosław otrzymał depezę wyjaśniającą, że ogólne zebranie kolejarzy w Wołgdy przy tajnym głosowaniu wypowiedziało się 258 głosami przeciwko 4, za przerwaniem wszelkich

strejków. Taką depezę otrzymano z Iwanowo-Wozniesińska.

Petersburg, 28 grudnia. (P.) Gubernator mobilny Klistberg mianowany został senatorem. Poseł Bulgarij Bachmatjew mianowany do Japonii na podobne stanowisko.

Petrozawodsk, 28 grudnia. (P.) Prezes gubernialnego ziemskiego zgromadzenia posłał w imieniu zgromadzenia depezę do hr. Wittego, że zgromadzenie uważa za konieczne przedstawić Jego Ekscelencji, że rząd, nie zważając na agitację skrajnych partii, powinien przeciwstawić całą siłę władzy, albowiem tylko niemiędką polityką zdolną jest przywrócić porządek i wprowadzić w życie prawne podstawy manifestu z dnia 30 października.

Kijów, 28 grudnia. (P.) Strajkujących w Kijowie zmuszono siłą wojskową do przystąpienia do pracy. Dziś strajkujący na stacji Saraj usiłowali rozbić poiąg osobowy. Zabitych nie ma, są ranni. Wysłany dla dania pomocy pociskowy pociąg został również wykołajony. Na stacji Saraj wysłano kozaków.

Paryż, 28 grudnia. (P.) Według wiadomości, otrzymanych z Brestu, pancernik „Admirał” otrzymał polecenie być gotowym do odplynięcia na wody Bałtyku, ażeby w razie potrzeby odwieźć do kraju rodzinnego, zamieszkałych w Rosji poddanych francuskich. Kozłownik „Cassini”, oddany do rozporządzenia pociągu francuskiego, odplynie z Kopenhagi wprost do Kronstadtu.

Paryż, 28 grudnia. (P.) Zawiadamiają, że wybory prezydenta odbędą się 16 stycznia 1906 roku. „Republique Francaise” w rodzaju pogłoski podaje, jakoby niektórzy deputowani postanowili w ostatniej chwili wystawić kandydaturę Loubeta.

Pekin, 28 grudnia. (P.) Pelu mocniej japońscy odjechali do Tientsinu. Otwarcie miast mandżurskich dla wszechświatowego wolnego handlu nastąpi dopiero po opuszczeniu Mandżurii przez wojska rosyjskie i japońskie.

Ruch przeciwko obcekrajowcom szerzy się. Niektóre pisma miejscowe proponują bajkot opium angielskiego.

Nagasaki, 28 grudnia. (P.) Parostatek „Matylda”, który przybył z Władywostoku, zawiadamia, iż położenie w Mandżurii gmatwa się.

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru.	Uwagi.
28/XII 1 pp.	736.9	- 0.2	100	N W 1	Z dnia 23 XII Temperatura max. - 0.5° C.
28/XII 9 w.	737.3	- 0.6	96	N W 1	Temperatura min. - 2.6° C.
29/XII 7 r.	735.5	- 2.0	98	S E 0	Opadu 0.0

## MLEKO

1317-7

pasteryzowane, sporządzane według przepisu W-go D-rs Serkowskiego, dla niemowląt w trzech numerach w buteleczkach porcjowych:

- № 1 zalecane dla dzieci w wieku do 3-letnich.
- № 2 „ „ „ „ 6 „
- № 3 „ „ „ „ 9 „

nieozdocienczone nr. 0 dla dzieci starszych i osób dorosłych, oraz mleko surowe oczyszczane we flakonach litrowej miary.

Dostarcza do domów na zamówienie dwa razy dziennie.

**Parowa Mleczarnia Ziemiańska**

Dzielna 30. Telefon 304.

Filie: ul. PIOTRKOWSKA 32 i 34.

Podręcznik do historii polskiej

## „Dzieje Polski”

przez D-ra Feliksa Konecznego

dużą mapą Polski i przeszło 80 rysunkami  
dwa tomy, w broszurze 1 rb. 50 kop.  
to nabycia w Administracji „Rozwoju” 1238

## Zbierajcie!!!

zmaty, żelazo, korki, sznurki, ko-  
nki, papier, szkło i t. p. przedmioty.

złotej przyjmują firmy: „Królikowski” — Piotrkowska 24, „Kasprzykowski” — Piotrkowska 284, „A.K. T. Gostyński i S-ka” — Piotrkowska 68, „Lipieński” — Towomijska 1, oraz p. Zaborowski — Włodowska 5c.

Prosi o to

KOMITET PRZECIWZĘBRACZY.

## Świetna okazja!

Z powodu zwinięcia interesu

1556-8-8

## ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

niżej ceny kosztu

w sklepie bławatnym I. BRONIKOWSKIEJ dawniej

„T. KOSSOBUDZKA” ulica Piotrkowska 84.

Tylko do Nowego Roku!!

Rada opiekuńcza

## Szkoly Handlowej

7-mio klasowej

## w Kaliszu

Wzrostem wykładowym polskim, za wyjątkiem historii, geografii i języka rosyjskiego na zasadzie pozwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 12/25 października 1905 roku, ejszem ma zaszczyt zawiadomić, że szkoła zostanie otwarta w zakresie 5 klas, z 7-klasową wstępną; egzaminy odbędą się w dniach 2, 3, 4 i 5 stycznia 1906 roku, klasy zaś rozpoczęte będą w dniu 9 stycznia 1906 roku.

Na Dyrektora Szkoły powołany został przez Radę p. Antoni Sujkowski, kandydat nauk przyrodniczych uniwersytetu Sw. Włodzimierza w Kijowie, dotychczasowy nauczyciel 7-mio klasowej Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców w Warszawie. Bliższe informacje i szematy poda na zadanie Rada Opiekuńcza wysłałaownie. Za względu na niewielką ilość wolnych miejsc w klasach pożądane jest znowu nadsyłanie podań o przyjęcie kandydatów do Szkoły; składanie zaś dokumentów zaraz lub przy zdawaniu egzaminów 547-3-3

## APTEKA

domem murowanym i ogrodem owocowym,  
mieście Dąbni g. kaliskiej, z obrotem prze-  
o 5,000 rubli, do sprzedania zaraz. Wiado-  
ść na miejscu. 1680-3-2

Kaucyonowane biur

nauczycielskie i rekomendacyjne

Wagner

w Łodzi, ulica Piotrkowska 121.

Ma natychmiast do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki, fre-  
blówki, i bony różnej narodowości. Dział rekomendacyjny poleca:  
buchalterów, kasyerów, kasyerki, ekspedyentów, magazynierów,  
agronomów, osoby do towarzystwa gospodynie, krojczynie i wszel-  
kiego rodzaju służbę domową, tylko z dobrymi świadectwami  
rekomenduje. 685-r-30

Antologia poetów polskich

## „KOCHAM I CIERPIĘ”

Najserdeczniejsze pienia miłosne  
wybrane

Z KLEJNOTÓW POEZJI POLSKIEJ.

Podręcznik do deklamacji

— ułożył —

BOLESŁAW LONDYŃSKI.

Motto

„Miej serce i patrzaj w serce.”

Cena w handlu księgarskim 1 rub.

Dla prenumeratorów „Rozwoju” w ozdobnej  
oprawie 55 kop.

W książce tej mieszczą się utwory 67 autorów.

## Były profesor

języków starożytnych w gimn. Warsz.  
A. P. chce udzielać lekcji tychże ję-  
zyków.

Długa 28, m. 8.

1618

Warszawskie wydawnictwo muzyczne

„K. Dworzaczka i R. Etlisa”

poleca różne utwory

## ALOJZEGO DWORZACZKA

na fortepian, aa śpiew solo z towarzyszeniem fortepianu,  
duży wybór pieśni na chór męzki, na skrzypce z towa-  
rystwaniem fortepianu, kwartet smyczkowy (Op. 24 № 1).  
Wyszły świeżo z druku: „Helenówka” — polka, „Lo-  
dzianka” — polka-mazurka, „Faworytka” — polka, oraz  
walce „Moje Kochanie” i „Moment d'or” (złota chwila).  
Zadać we wszystkich księgarniach.  
Skład główny u Gebethnera i Wolffa, w Warszawie.

Na skutek postanowienia Rady Opiekuńczej

7-klasowych męskiej i żeńskiej  
Szkół Handlowych w Pabianicach

i za zezwoleniem odnośnych władz wykłady we wstępnej i pięciu pierwszych kla-  
sach wspomnianych szkół prowadzone będą w języku polskim od stycznia 1906  
roku, za wyjątkiem języka rosyjskiego, historii i geografii. Program szkolny pozos-  
taje bez zmiany do końca b. roku szkolnego. Egzamina wstępne rozpoczynają się  
dnia 11 stycznia 1906 r., lekcje dnia 15 t. m. Rodzice, zyczący sobie odebrać  
dzieci z powodu reorganizacji szkół, proszeni są o zawiadomienie sekretaryatu szkół  
do dnia 10 stycznia 1906 r.

Rada Opiekuńcza

Szkół Handlowych w Pabianicach.

1686-2 1

## Warszawskie Laboratorium Chemiczne

poleca

Woda Kolonńska „Dla Znawców” — cena butelki 1 rb.

Mydło Tatrzańskie w cenie 15 kop. i 25 kop.

Mydło Nasze z zapachem fiołkowym 20 kop.

Nowość — woda Kwiatowa.

„Eau de toilette de Madame” w ozdobnym złoconym opakowaniu 2 rb.

Sprzedaż w Magazynach własnych w Warszawie: 1) Róg Senatorskiej i Miodowej, 2) Nowy Świat 45, 3) Róg Królewskiej i Granicznej, 4) Marszałkowska 125, 5) Marszałkowska 89, a także we wszystkich perfumeryach i składach aptecznych. 1571-3-3

## Zarząd Polskiego Towarzystwa Teatralnego w Łodzi

podaje do publicznej wiadomości, że ogólne zebranie członków Towarzystwa  
odbędzie się ostatecznie w dniu 29 grudnia r. b. o godzinie 6 po południu w lokalu  
Towarzystwa Hysienicznego przy ulicy Dzielnej pod № 13. 1684

## Zaginął wyżeł

maści brązowej z białem (tarant), ogon  
ucięty. Łaskawy znalazca zechce za wy-  
nagrodzeniem odprowadzić go na Wól-  
czańską nr. 37 do apteki. 1672-3-3

## 2 pokoje

duże, pojedyncze, jeden frontowy, drugi  
w oficynie, są do wynajęcia zaraz. Wil-  
cza 22, wiadomość w sklepie. 1670-3-3

## Drobne ogłoszenia.

A skana, p. Adwokata Przys., Cegielnia-  
na 7. Sprawy sądowe. Porady prawne.  
Redakcja kontraktów, wszelkich aktów  
prawnych, próśb i podań do wszelkich  
władz. 2006-24-17

A.A. Osoba poszukuje przepisywania  
w języku polskim i rosyjskim.  
Oferty w Administracji „Rozwoju” pod  
„Przepisywanie”. 172-d

Gorsety szyje — eleganckie i wygodne.  
Przyjmują gorsety do reperacji i pra-  
nia. Ulica Mikołajewska № 53 mieszczk. 7.  
Kędzińska 1785-3-3

Mieszkanie słoneczne składające się  
z 3-ch pokoi z wanną i wszelkimi  
wygodami, do wynajęcia od Nowego Ro-  
ku. Długa nr. 87 m. 6. 2162-3-3

Osoba kompetentna pragnie przyjąć  
miejsce do sklepu. Wiadomość w Ad-  
ministracji „Rozwoju”. 2163-5-2

Przybłąkał się pies maści zółtej, biały  
podgardle i łapy. Do odebrania Za-  
chodnia 66 u stróża. 2165-1

Poszukuję miejsca do zarządu domem,  
do pojedynczej osoby, przyjąć mogę  
posadę na prowincji. Wiadomość Wól-  
czańska № 149 m. 14. 2 64-2-2

Potrzebno zaraz 2 skromnie umeblowa-  
ne pokoje w śródmieściu. Zawadzka 8,  
Pawłowska. 2161-2-2

Pokój z całodziennym utrzymaniem do  
wynajęcia. Mikołajewska 40, sklep ga-  
lanteryjny. 2159-28-2

Pianistka dobrze grająca do tańca, zna  
wszystkie nowe tańce, przyjmuje za-  
mówienia na wesela, bale i wieczorki.  
Piotrkowska 141 m. 27. 2157 12wsc3

S. S. Specjalna pracownia dziecin-  
nych ubiorów przyjmuje do  
roboty: sukienki, ubranka i płaszczki.  
Włodowska 111 m. 12, II g. piętro. 1793wsc-27

Sklep kolonialny zaraz do sprzedania.  
Wiadomość w Administracji „Rozwo-  
ju”. 2148-5-4

Sklep do wynajęcia zaraz. Ul. Szkolna  
nr. 13. 2144-6-6

Uczeń 7 kl. szkoły przemysłowo-reko-  
ndacyjnej poszukuje korepetycji.  
Oferty proszę składać w Adm. „Rozwo-  
ju” dla „Korepetytora”. 2014-3

Zakład stolarski przyjmuje opakowywa-  
nie mebli, przeprowadzki i ekspedyo-  
wanie. Południowa 38, Dalezyski. 2147-6-4

Zastrzegam, że ćwiartka losu № 872 g.  
do piątej klasy nie była mi dostarczo-  
na. Adolf Szmidt, Pańska 103. 2160-2-2

## Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33

(obok lombardu akcyjnego)

Dla panów od 8—11 r. i od 6—8, dla  
dam od g. 5—6. c-34  
W niedziele i święta od 9—12 i od 3—6.

## Dr. A. Grosplik

Choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe.

Od 8<sup>1/2</sup>—11<sup>1/2</sup> r., 6—8 wiecz., pane 5—6  
popołudnia.

W niedziele i święta 9 r. do 1 pop.

Cegielniana 23. 1608-d-179

## Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe.

Przyjmuje od godz. 8—12 r. i od 6—8 w  
panie od 5—6 popoł. 1420-r-40

Ulica Południowa № 2.

# 5

rubli kosztują Spodnie  
zimowe z dobrego kam-  
garu. Palto zimowe na  
kamgarowej podszew-  
ce rb. 20.25 Ubranie ma-  
rynarkowe z zimowego  
kamgaru rb. 16. Kami-  
zelki kolorowe w naj-  
nowszych deseniach po  
rb. 3.25. Wszystko z czy-  
stej wełny u

Emila Schmechla  
Piotrkowska 98  
róg Przejazd.

Przyjmuję nadrabianie pończoch.  
Mikołajewska 59 m. 56, 2 piętro.

1111-d

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia  
b. ładne mieszkanie  
o 5 pokojach

z wszelkimi wygodami. Karola 3, wiad.  
u stróża. 1675-4-3

### Eleganckie meble

kredens, tremo, otomana, krzesła dębowe  
ciemne, łóżka z materacami, umywalka,  
stoliki orzechowe, serwisy, kuchenne sprzę-  
ty, lampy, prasa kopiowa, biurko, waga  
decymalna, stół długi szafkowy do skle-  
pu z powodu wyjazdu do sprzedania.  
Także do odstąpienia urządzenie do wy-  
robu gutałiny i kremu angielskiego wraz  
z puszkami i instrukcją wyrobu. Wiado-  
mość w Administracji „Rozwoju“.  
1676-3-3

### Jest do sprzedania

willa z ogrodem 4<sup>1/2</sup> morg  
(600 drzew owocowych, szparagar-  
nia, inspekta i t. d.) przy planie  
drogi żel. Łódzkiej, 2<sup>1/2</sup> wiorsty  
od Kuluszek, oraz urządzenie salo-  
niku, biurko, umywalka, muzyczka  
i biblioteka przeszło tysiąc tomów.  
Wiadomość dom familijny na stacyi  
dr. żel. Fabr. Łódzkiej, Wł. Owsia-  
ny. 1668-3-3

ULICA PRZEJAZD NR 12.

Egzystująca od lat 14 w Łodzi

Pracownia haftów 1156

i znaczenia bielizny

D. MAZURKIEWICZOWEJ

ulica Przejazd № 12, m. 14,

w podwórzu, w oficynie, II piętro,

przyjmuje wszelkie roboty w zakresie  
haftu wchodzące, wykonywa tak-  
we starannie na czas oznaczony,  
po możliwie niskich cenach.

Przyjmuje się uczennice.

ULICA PRZEJAZD NR 12.

### Zaginęła wyżlica

maści białej z bronzowemi centkami,  
uszy całe bronzowe. Uprasza się o od-  
prowadzenie jej do domu, ulica Średnia  
nr. 23 m. 66, za nagrodą. 1688-3-2

## Od Administracji „ROZWOJU“.

Dla prenumeratorów „Rozwoju“ dajemy nasze nakłady po znacznie  
zniżonej cenie, mianowicie:

	Dla prenu- meratorów		Dla niepre- numeratorów	
	Rb.	kop.	Rb.	kop.
1) Dzieje Polski z olbrzymią mapą, bogato ilu- strowane, tomów dwa, opracowane przez D-ra Feliksa Konecznego, w oprawie ozdo- bnej z libroitu w broszurze	1	20	1	95
2) A. Sturcel: Smok, powieść społeczna, 2 tomy		75	1	50
3) Józef Grajner: Dwie, powieść społeczna		60	1	20
4) W. Czajewski: Mieszko, dramat historyczny		20		50
5) R. Horowiczowa: Zyciorys Adama Mickiewicza		20		50
6) Warszawa Ilustrowana (Dzieje starej Warsza- wy), bogato ilustrowane, w broszurze 2 tomy		7		30
	1	00	2	00

Każdy z prenumeratorów naszych może sobie wybrać jedno lub wię-  
cej dzieł po oznaczonej cenie. Biorący wszystkie sześć książek od razu  
w miejsce 3 rb. 27 kop., zapłaci tylko 2 rb. 25 kop.

### Oszczędność na opale!

## Multyplikator ogrzewania

patent Gasselreder i Niemeczek

daje się zastosować do każdego pieca kaflowego bez potrzeby  
przestawiania tegoż, wydziela ciepło natychmiast po napaleniu.  
Usuwa wilgoć. Nieodzowny w większych chłodnych pomiesz-  
czeniach, jak magazyny, biura szkoły, kościoły etc.

## Piece żelazne multyplikatorowe płaszczone.

Wyłączny reprezentant na Łódź i okolice:

## A. O. Teschich, Łódź

Widzewska № 64, Telefon № 240

fabryka tektury dachowej „Bitum“, skład pieców kaflowych  
fabryki „Machory“, posadzki terrakotowej, cementu, cegły  
i glinki ogniotrwałej, rur kamiennych etc. 1430.16.16

### Podwójna wydajność ciepła!!!

## Robotników

od nieszczęśliwych wypadków bez-  
piecia najtaniej WTWU W  
(Związek Fabrykantów). Oddział  
w Łodzi, Wólczańska 10, St. Świetlik, Telefon Nr. 717. Związek Fabrykan-  
tów broni interesów wzajemnych bez agentów. Dotychczasowe rezultaty wskazują  
że po Og. Zgromadzeniu składowi ulegną dalszej znacznej obniżce. 1500 25-16

## Skład Artykułów specjalny Towarzystwa

## J. Block

Reprezentanci na Królestwo Polskie

## Krzysztof Brun

## i SYN

Warszawa, Hotel Bristol,

polecaj

Dźwigi „Otis“  
Maszyny do pisania „Renington“  
Wagi amerykańskie „Farbanks“  
Biurka amerykańskie „Drby“  
Welocepedy amerykańskie „Cleveland“ „Rambler“  
Szafki składane „Werncke“  
Koła pasowe drewniane  
Lampy naftowe „Wells“  
Segregatory „Imperia“

Zastępca na Łódź i okolice

1053

H. S. NEUMARK, 1. Benedykta № 2.

## Biuro Wyszukiwania Pracy.

Wydział Wyszukiwania Pracy przy Łódzkim Chrześcijańskim To-  
warz. Dobroczynności, aby dać możność zarobku ludności łódzkiej, po-  
zbawionej pracy, skutkiem ogólnego przesilenia ekonomicznego, kołacze  
zarówno do pp. przemysłowców, przedsiębiorców budowlanych, oraz oby-  
wateli ziemskich, że Biuro umieszcza robotników, tkaczy, przedzalni-  
ków, ślusarzy, studniarzy, kowali, tokarzy, stolarzy, cieśli, ofi-  
cjalistów, ogrodników, gajowych, leśników, wszelką służbę folwarczną,  
oraz szwaczki, praczki i prasowaczki.

Komitet Wydziału prosi uprzejmie pracodawców o łaskawe nadsyła-  
nie zapotrzebowań do Biura Wydziału, Łódź, ul. Piotrkowska 117. 621-3

## Rada Opiekuńcza

## 7-klasowej Polskiej Szkoły Handlowej

### w Zgierzu,

przekształconej na zasadzie pozwolenia Ministerium Handlu i Przemysłu  
z dnia 9/22 listopada 1905 r., niniejszem ma zaszczyt zawiadomić, iż  
wakują miejsca we wszystkich 7-iu klasach i w 2-ech oddziałach klasy  
wstępnej (młodszym i starszym). Podania wraz z dokumentami należy wno-  
sić zaraz do kancelaryi szkolnej od 9—12 godz. rano. Egzamina rozpoczną  
się 2 stycznia 1906 r. Wpis szkolny wynosi od 60 do 100 rb. rocznie.  
1602-5-5